

Sygn. akt IV KO 34/21

POSTANOWIENIE

Dnia 1 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

w sprawie z zażalenia pełnomocnika **M. B.** na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w B. z dnia 7 sierpnia 2020r., sygn. akt PR 1 Ds. (...), o odmowie wszczęcia śledztwa w przedmiocie czynów z art. 227 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. oraz z art. 233 § 4 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 1 kwietnia 2021 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w B.,
zawartego w postanowieniu z dnia 26 lutego 2021 r., sygn. akt III Kp (...),
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 k.p.k. (a contrario)

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2021 r., sygn. akt III Kp (...), Sąd Rejonowy w B., na podstawie art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy z zażalenia pełnomocnika M. B. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w B. z dnia 7 sierpnia 2020r., sygn. akt PR 1 Ds. (...), o odmowie wszczęcia śledztwa w przedmiocie czynów z art. 227 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. oraz z art. 233 § 4 k.k., Uzasadniając wniosek wskazał, że osobami, które objęte zostały zawiadomieniem M. B. a wskazanymi w nim jako sprawcy tych przestępstw, są lekarze psychiatrzy występujący w postępowaniach przed Sądem właściwym, tj. Sądem Rejonowym w B. a nadto uczestniczyli oni w czynnościach procesowych, które miały miejsce w

postępowaniu karnym o sygn. akt III Ko (...) toczącym się przed Sądem Okręgowym w B., w związku z którymi mieli popełnić przestępstwa wskazane w zawiadomieniu M. B..

To zaś wywołać może – zdaniem Sądu wnioskującego - przekonanie o braku warunków do rozpoznania w tym Sądzie sprawy w sposób obiektywny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie do rozpoznania przedmiotowej sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie jest zasadny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie podnoszono, że kryterium „dobra wymiaru sprawiedliwości”, o którym mowa w art. 37 k.p.k., odnoszone jest do sytuacji, które mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać w opinii publicznej uzasadnione (choćby obiektywnie nieprawdziwe) przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy w sposób bezstronny. Chodzi tu jednak, niewątpliwie, o okoliczności uzasadniające z dużym stopniem prawdopodobieństwa powstanie realnych wątpliwości odnośnie do zdolności zachowania bezstronności przez sąd właściwy, także w odbiorze opinii publicznej, nie zaś o wątpliwości, które mogą się zrodzić co najwyżej u samego zawiadamiającego, chyba że te miałyby oparcie w konkretnych wskazanych przez niego okolicznościach.

Innymi słowy, sam w sobie fakt, że biegli psychiatrzy opiniują w sprawach toczących się przed Sądem właściwym nie może u kogokolwiek (przyjmując wzór przeciętnego obserwatora) w uzasadniony sposób prowadzić do rzeczywiście usprawiedliwionych, wątpliwości w przedmiocie braku warunków do zachowania bezstronności w tym Sądzie przy rozpoznawaniu spraw ich dotyczących (tym bardziej, że Sąd Rejonowy w B. jest Sądem o licznej obsadzie kadrowej). Jeśli zaś pomiędzy konkretnym sędzią a konkretnymi biegłymi zachodziłyby inne, szczególne okoliczności ich osobiście dotyczące a mogące wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego rozpoznającego sprawę, to w grę wchodzi wyłącznie procedura przewidziana w art. 42 k.p.k. Okoliczność, że czyny „zarzucane” biegłym związane są z ich udziałem w czynnościach procesowych, które miały miejsce w postępowaniu o sygn. akt III Ko (...) toczącym się przed Sądem Okręgowym w B.

nie ma dla rozstrzygnięcia o potrzebie (lub jej braku) przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu względem Sądu właściwego miejscowo jakiegokolwiek znaczenia.

Rozpoznanie tej sprawy w sądzie innym niż właściwy miejscowo, tylko ze względu na okoliczności przedstawione we wniosku Sądu Rejonowego w B., nie sprzyałoby realizacji istotnego ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości celu, jakim jest potrzeba budowania autorytetu wymiaru sprawiedliwości; przeciwnie autorytet ten tylko osłabiałoby.

To mając na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.